

**Sygn. akt II Ka 512/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 16 grudnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Walerczak

po rozpoznaniu w dniach 13 listopada 2015 r. i 16 grudnia 2015 r.

sprawy **B. C.**

oskarżonej o przestępstwa z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 16 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 1371/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z czynu przypisanego oskarżonej jako I eliminuje stwierdzenie „oraz pomówiła go o takie postępowanie, które mogło go poniżyć w oczach opinii publicznej” i czyn ten kwalifikuje wyłącznie z art. 216 §1 kk;

2. z czynu przypisanego jako II eliminuje stwierdzenie „oraz pomówiła go o takie postępowanie, które mogło go narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego rodzaju działalności” i czyn ten kwalifikuje wyłącznie z art. 216 §1 kk;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżoną od opłaty za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II Ka 512/15**

## UZASADNIENIE

**B. C.** została oskarżona przez **K. C. (1)** o to, że:

**I.** w dacie nie określonej w sierpniu 2012 roku w G. publicznie znieważyla **K. C. (1)** określając go słowami uznanymi za obelżywe oraz pomówiła go o takie postępowanie, które mogło go poniżyć w oczach opinii publicznej,

**tj. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,**

**II.** w dniu 25.08.2012 roku w G. publicznie znieważyla **K. C. (1)** określając go słowami uznanymi za obelżywe oraz pomówiła go o takie postępowanie, które mogło go narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego rodzaju działalności,

***tj. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,***

***III.*** w dacie bliżej nie określonej jesienią 2012 roku w G. w obecności funkcjonariuszy KPP w G. znieważyla K. C. (1) oraz pomówila go o takie postępowanie, które mogło go poniżyć w oczach opinii publicznej,

***tj. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.***

***Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015r.:***

I. w odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonej B. C. w pkt I i II, po uprzednim przyjęciu, iż czyn z pkt II zaistniał w dniu 28.11.2012 roku, na podstawie art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 1 rok;

II. oskarżoną B. C. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej w pkt III czynu;

III. na podstawie art. 631 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 480 zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów procesu;

IV. zwolnił oskarżoną od ponoszenia opłat.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej.

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w części dotyczącej uznania oskarżonej za winną dokonania czynów przypisanych jej w pkt I i II wyroku, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 4, 7 i 410 kpk, poprzez jednostronne i nieobiektywne przedstawienie zdarzenia oraz dowolną ocenę materiału dowodowego oraz niezasadne danie wiary oskarżycielowi prywatnemu jak i zgłoszonym przez niego świadkom, tj. E. Ś. (1) i D. B., w sytuacji gdy są oni bezpośrednio związani z osobą K. C. (1), w związku z czym ich zeznania zostały dostosowane do potrzeb niniejszego postępowania i w sposób istotny różnią się od tych składanych wcześniej w sprawie sygn. akt: RSOW 2663/12, przez co została naruszona zasada obiektywizmu oraz całkowite pominięcie dowodu z dokumentacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w G., z którego jednoznacznie wynika, iż w dniach 25 sierpnia 2012r. jak i w dniach 27 i 28 listopada 2012r. oskarżona przebywała na całodobowych dyżurach w SPZOZ w G., co w niniejszej sprawie ma ogromne znaczenie dla prawidłowego jej rozstrzygnięcia oraz świadczy o tym, że dowody, na których Sąd się oparł wydając wyrok były niepełne;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżona znieważyla i pomówila K. C. (1), w sytuacji gdy takie zachowanie w ogóle nie miało miejsca, a cały prywatny akt oskarżenia jest niczym innym jak zemstą oskarżyciela prywatnego – za działania oskarżonej w sprawie rozwodowej, które to przyczyniły się do tego, iż w konsekwencji rozwód został orzeczony z wyłącznej winy oskarżyciela prywatnego.

Podnosząc powyższe obrońca oskarżonej wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia wszystkich zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Garwolinie.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonej poparł swoją apelację i wnioski w niej zawarte.

Oskarżona przyłączyła się do stanowiska swojego obrońcy.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonej jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść zatem należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia co do czynów zarzucanych oskarżonej w akcie oskarżenia. Odnosząc się do problemu błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (wyrok SN z 05.09.1974r., II KR 114/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 28). Dokonując oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Garwolinie sprostał wymogom płynącym ze wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji w większości spotkało się z aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego. Sąd Rejonowy wnikliwie rozpatrzył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należyście wykazał winę oskarżonej w zakresie czynu I i II z czynów a/o oraz uniewinnił ją od popełnienia czynu z pkt III aktu oskarżenia. Nie ma również wątpliwości co do tego, że postępowanie w przedmiotowej sprawie przeprowadzone zostało starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji szczegółowo wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Szczegółowo wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach nie noszą cech błędu, co prowadzi do przekonania, iż zarzuty apelacyjne podnoszone przez obrońcę oskarżonej w tym zakresie są jak najbardziej chybione. Z akceptacją Sądu Okręgowego spotkało się także rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie zastosowania wobec oskarżonej w zakresie przypisanych jej czynów z pkt I i II aktu oskarżenia dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Problemem pozostaje jednak kwalifikacja czynów z pkt I i II aktu oskarżenia przyjęta przez Sąd Rejonowy za oskarżycielem prywatnym, gdyż czyny, których niewątpliwie dopuściła się oskarżona na gruncie niniejszego postępowania nie wyczerpują kumulatywnie znamion czynu z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a jedynie przestępstwa zniewagi. Sąd Rejonowy dokonując analizy zachowania B. C. doszedł do uznania, iż w rzeczywistości doszło do spotkań oskarżonej z E. Ś. (1) i D. B., w trakcie których dokonała ona zniewagi osoby swojego byłego męża K. C. (1). Wprawdzie oskarżona w obu tych przypadkach dokonała zniewagi męża w miejscach publicznych, jednakże sam ten fakt nie pozwolił na przyjęcie stwierdzenia, iż takim swoim zachowaniem poniżyła go w opinii publicznej czy też naraziła na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu czy rodzaju działalności. Słowa wypowiedziane przez oskarżoną jako zniewaga pod adresem jej męża dotyczyły wyłącznie jego skłonności do zdrady, a nie dotyczyły jego właściwości w zakresie wykonywanej przez niego pracy czy też miały poniżyć go w oczach jego pracowników czy kontrahentów. Artykuł 212 § 1 kk określa przestępstwo zniesławienia, które w ujęciu tego przepisu polega na pomówieniu innej osoby, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Brak jest na gruncie niniejszej sprawy dowodów na to, iż zachowaniem swoim oskarżona w datach obu czynów zaszkodziła w jakikolwiek sposób swojemu byłemu mężowi narażając go na utratę zaufania w oczach opinii publicznej. Zauważyć również trzeba, że przepis art. 212 § 1 kk mówi nie o poniżeniu w ogóle, lecz „o poniżeniu w opinii publicznej”, co oznacza, że chodzi tu nie tyle o urazę osobistych uczuć osoby pokrzywdzonej, ale o to, jak osoba pomówiona będzie postrzegana przez szeroki, nieokreślony krąg osób. Karalne jest więc takie pomówienie, które może prowadzić do upokorzenia danej osoby w opinii innych osób. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić

należy, iż brak jest na gruncie niniejszej sprawy jakichkolwiek dowodów na to, iż zachowanie oskarżonej miało na celu takie właśnie pokrzywdzenie K. C. (1). Nie ulega jednak wątpliwości, iż oskarżona w obecności obcych osób wypowiedziała pod adresem swojego byłego męża znieważające go słowa, a zatem jej zachowanie wypełniło znamiona czynu z art. 216 § 1 kk. Wprawdzie w praktyce występują trudności w zakwalifikowaniu określonego zachowania jako zniesławienia bądź zniewagi, jednakże w tym zakresie wskazuje się istotne różnice polegające na tym, że pomówienie musi zawierać jakąś treść stanowiącą zarzut kierowany do innej osoby, musi mieć jakiegoś zewnętrznego odbiorcę, innego niż osoba pomówiona, może ono dotyczyć nie tylko ściśle określonej osoby, lecz grupy osób, osoby prawnej, podmiotu zbiorowego. Z kolei zniewaga obejmuje obraźliwe zachowanie, nie musi zawierać zarzutu, skierowana jest bezpośrednio lub pośrednio do osoby znieważonej, może dotyczyć tylko konkretnej osoby (J. Wojciechowski, Kodeks karny - część szczególna, t. 1, Komentarz do artykułów 117-221, red. A. Wąsek, Warszawa 2004, s. 1121). Dla oceny, czy określone zachowanie stanowi zniewagę, istotne znaczenie ma obiektywna ocena tego zachowania, rozważenie jego społecznego odbioru przez pryzmat generalnie akceptowanych norm obyczajowych. Uznać zatem trzeba, że zniewagę mogą stanowić jedynie takie zachowania, które są powszechnie uznane za obelżywe. W niniejszym wypadku zachowanie oskarżonej miało na celu znieważenie go w oczach jego krewnej i pracownika, co do których miała pewność, że znają oskarżyciela prywatnego i z pewnością przekażą mu słowa wypowiedane przez oskarżoną, co znalazło potwierdzenie w późniejszych oświadczeniach obu tych świadków i treści ich zeznań złożonych w toku niniejszego postępowania. Dlatego Sąd Odwoławczy skorygował zaskarżony w wyrok w ten sposób, iż z czynu przypisanego oskarżonej jako I wyeliminował stwierdzenie „oraz pomówiła go o takie postępowanie, które mogło go poniżyć w oczach opinii publicznej” i czyn ten zakwalifikował wyłącznie z art. 216 § 1 kk, zaś z czynu przypisanego jako II wyeliminował stwierdzenie „oraz pomówiła go o takie postępowanie, które mogło go narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego rodzaju działalności” i czyn ten zakwalifikował wyłącznie z art. 216 § 1 kk.

Po przyjęciu prawidłowej kwalifikacji obu czynów przypisanych oskarżonej stwierdzić należy, iż dopiero w tym zakresie poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne nie budzą już żadnych zastrzeżeń Sądu Odwoławczego.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów przytaczanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za uznaniem za prawidłowe ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Garwolinie.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt, iż między stronami postępowania trwa swoisty konflikt, wynikający m.in. z faktu rozpadu ich małżeństwa i pretensji obojga małżonków co do ich wspólnego majątku. Tło przedmiotowych zdarzeń stanowi istotną okoliczność dla bytu niniejszego postępowania. Kluczowe znaczenie dla ustalenia sprawstwa oskarżonej w zakresie przypisanych jej czynów miały zeznania świadka K. C. (1), E. Ś. (1) i D. B., które Sąd uznał w całości za wiarygodne. Fakt spotkania z E. Ś. (1) i D. B. potwierdziła w toku swoich wyjaśnień także oskarżona. Wprawdzie próbowała ona opisać przebieg obu tych spotkań w jak najkorzystniejszy dla siebie sposób, nie ulega jednak wątpliwości, iż w obecności świadków wypowiedziała ona pod adresem swojego byłego męża liczne wyzwiska. W podobnie nieobiektywny sposób ocenić należało zeznania świadków - córek oskarżonej - P. C. i C. C., których stronniczość wynikała z negatywnej postawy wobec ojca. Poczyniona w tym zakresie analiza zachowań oskarżonej doprowadziła do uznania jej winy w zakresie czynów z pkt I i II aktu oskarżenia.

W odmienny sposób zaś oceniono wyjaśnienia oskarżonej w odniesieniu do czynu z pkt III aktu oskarżenia, w których negowała ona, iż w trakcie interwencji policji wypowiedziała ona pod adresem K. C. (1) wulgaryzmy i wyzwiska. Jej wersję zdarzenia potwierdzili bezstronni świadkowie funkcjonariusze policji biorący udział w interwencjach policji, w tym A. S., R. W., J. B., S. S. i M. Z., których zeznania obdarzył walorem wiarygodności. Nie znajdując innych dowodów na potwierdzenie zdarzenia opisanego w pkt III aktu oskarżenia Sąd Rejonowy słusznie uniewinnił B. C. od popełnienia tego czynu.

Podsumowując powyższe rozważania, zdaniem Sądu Okręgowego należy zwrócić uwagę, iż zasadność ocen i wniosków wprowadzonych przez Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Dodatkowo Sąd

I instancji w uzasadnieniu swojego wyroku szczegółowo wskazał dowody, którym dał wiarę oraz wyjaśnił, z jakich powodów na taką jego ocenę zasłużyły. Również szczegółowo wskazał dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Fakt ten zatem prowadzi do wniosku, iż wniesione w sprawie apelacja oraz zarzuty w niej zawarte stanowią jedynie pozbawioną merytorycznych podstaw polemikę z rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Tak jak nie budzi w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości wina oskarżonej odnośnie przypisanych jej w wyroku czynów, tak również z pełną akceptacją spotkało się rozstrzygnięcie dotyczące zastosowania wobec oskarżonej instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Zgodnie z art. 66 § 1 kk instytucję warunkowego umorzenia postępowania Sąd może zastosować wtedy, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy uznać należy, że wina i społeczna szkodliwość przypisanych oskarżonej czynów nie są znaczne. Niewątpliwym jest, że B. C. swoim postępowaniem naruszyła takie dobro chronione przez obowiązującą ustawę karną jak godność człowieka, to jednak sam rodzinny charakter tych zdarzeń i ich przebieg, pozwala na powyższe stwierdzenie. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż przedmiotowe zdarzenia miały w życiu oskarżonej charakter incydentalny. Nadto za zastosowaniem instytucji warunkowego umorzenia postępowania przemawiają także warunki i właściwości osobiste oskarżonej nie karanej za przestępstwo umyślne. Powyższe okoliczności uzasadniają przypuszczenie, iż oskarżona będzie przestrzegała porządku prawnego, a w szczególności nie wejdzie po raz kolejny w konflikt z prawem. Zdaniem Sądu Okręgowego, warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonej czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc braku bezkarności dla tego typu zachowań. Jest przy tym wystarczające do tego, by podziałało na nią powstrzymująco i uświadomiło jej nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego w przypadku kolejnego wejścia w konflikt z prawem.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciążono Skarb Państwa, uznając, iż przemawiają za tym względy słuszności.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.